GAZETA KRAKOWSKA

Nro 94.

Z KRAKOWA DNIA 23 LISTOPADA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 15 Listopada.

Kościoł luteyszy parafialny XX. Missyonarzy u S. Krzyża, wystawiał w dniu wczorayszym poważny i rozrzewniaiący widok żałoby narodowey, po zmarłym dnia 15 z. m. w Solurze wiekopomney pamięci Tadeuszu Kościuszce. Prawdziwa cnota odbiera wszędzie należne iey uwielbienie. Doświadczył tego za życia, sławny ten Mąż, naprzód na dobiiaiącey się o wolność ziemi nowego Swiata; poźniey na ziemi własney naydroższey mu zawsze oyczyzny, którey tak dzielnie bronił; daley w samey nawet niewoli; nakoniec, we wszystkich mieyscach pobytu swego, a mianowicie we Francyi, gdzie w okazanych mu nayłaskawiey względach Wielkomyślnego Alexandra I. naymilszą dla serca swego znalazł pociechę. Uczcili cnotę w szanownych nieboszczyka popiołach, godni potomkowie Tella; oddaiemy tymże popiołom w duchu religii ostatnią posługę, my Polacy, przeięci dla Tadeusza Kościuszki nayżywszą czcią i wdzięcznością, błagaiac Wszechmocnego Pana Zastępów, aby pamięć cnot iego bohatyrskich i obywatelskich, przechodząc z pokolenia do pokolenia, utrzymywała w narodzie ten święty ogień miłości oyczyzny, który do szlachetnych zapala czynów i w ciężkich kraiu przygodach, naywiększe nakazuiąc ofiary, tworzy wielkich ludzi. Nie zawsze i nie zaraz pomyślny skutek uwieńcza nayświętsze usiłowania; tak chciała niezbadana w swych wyrokach Opatrzność! ale cnotliwe przedsięwzięcia były i będą zawsze szanowane, a w dzisieyszem wskrzeszeniu narodu przez Nayspanialszego Monarchę, widzi Polak nagrodę owoczasowych poświęceń. Dowodem ieszcze tey prawdy iest religiyny obrządek po Rycerzu, którego zgon opłakuiemy. Trzeba było bydź wczoray na nabożeństwie żałobnem za duszę iego, aby mieć wyobrażenie żalu i powszechnego rozczulenia współrodaków. Obszerny gmach świątyni obiął zaledwo przybyłe na ten obrządek wszelkiego stanu i stopnia osoby, pomiędzy któremi Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xże Konstanty, tudzież Namiestnik Krolewski, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie i Urzędniey znay-

dowali się. Lud mnogi napełniał przysionki kościoła, aby choć z daleka łączył swe westchnienia do modlitw Kapłanów.

Zaraz ze dniem zaczęły się exekwie, i msze S. śpiewane i czytane; te odprawiały się ciągle koleyno przez zakony aż do godziny 10. — O godzinie 10tey odśpiewane były exekwie przez duchowieństwo mieyscowe. O godzinie 11tey zaczęła się wielka msza, którą celebrował JW. Gołaszewski Biskup Wigierski. W czasie wielkiey mszy miał kazanie W. IX. Szaniawski, Kanonik Kat. War. Po skończoney wielkiey mszy miał przemowę JW. Sekretarz Senatu Niemcewicz, a potem nastąpił wielki Kondukt Rzymski, na którym celebrowali JWW. Gołaszewski, Biskup Wigierski, Wołłowicz, Admi. Dyec. War. Zambrzycki Biskup, Koźmian Infułat, Szydłowski Opat, Prałaci i Kanonicy; liczne niższe duchowieństwo otaczało katafalk.

Przybranie kościoła przez trzy dni sposobione, odpowiadało zupełnie temu żałośnemu obrzędowi. Ołtarze żałobą pokryte; wewnętrzne ścian i okien czarnym kirem osłony; liczne mdłym ogniem wśród ciemności po wszystkich gankach i na kilkunastu piramidach w różnym kształcie wystawionych, goreiące światła; katafalk, a na nim trumna, w trofea woienne przybrany i wzniesiony na 5ciu gradusach w pośród kolumn Koryntckich; nad trumną laurami ozdobiony naszego Bohatyra, w zbroi rycerskiey wizerunek, którego rysy przypominały lubą prostotę obyczaiów i szlachetność duszy iego; złożone poniżey trumny na wezgłowiu czapka i szarfa Jeneralska, a tuż z Przyp: Salomona Rozd: X. wiersz 7. Pamiątka Sprawiedliwego z chwałą, który obiaśniała goreiąca ofiara wdzięczności na troynożku; pobożna cichość przerywana pieniami religiynemi i smętnemi tonami dobraney muzyki, z zadziwiaiącą dokładnością exekwuiącey *Requiem Mozarta;* głos gorliwego kaznodziei; tkliwa przemowa przy *Castrum doloris*, miana przez JW. Sekretarza Senatu J. U. Niemcewicza, towarzysza w szczęściu i nieszczęściu Tadeusza Kościuszki; — wszystko to, głębokie na umyśle i sercu sprawiało wrażenie. Nie możemy lepiey dokończyć tego opisu, iak umieszczaiąc tu krotki rys życia ś. p. Tadeusza Kościuszki, zawarty w przemowie wyżey wspomnianey, iak następuie:

" Ten smutny uroczysty obrządek, te żałobne ofiary; te goreiące światła, te tłumy zebranego rycerstwa i ludu, głos wymowny szanownego Kapłana, załośną i wielką nam wszystkim zapowiada stratę. Cóż do własnych uczuć waszych, do słyszanych dopiero słów szanownego Kapłana więcey iuż dodać można? Przebóg! nie do tych siwych włosów, co w krótce do grobu zstąpic maią, nie do zgasłego iuż głosu moiego, nie do stępionego latami i trudami umysłu, należało mówić o Mężu pokoiu i woyny! lecz wskazaliście. Niepomny na nieudolność moię, posłusznym staię się, a idąc za własnym żalem, niech choć słabo żalu powszechnego stanę się tłumaczem.

" Między tylu ciężkiemi stratami, które w przeciągu lat nie wielu oyczyzna nasza poniosła, niemasz podobno załośnieyszey nad tę, którą w zgonie Tadeusza Kościszki płakiwać nam przychodzi. Wspomnieć Imie Kościuszki, iest to wzniecić w sercach Polskich, tysiąc chlubnych łacz

smutnych pamiątek, wzór cnot obywatelskich, tę do zgonu czystym płomieniem góreiącą miłość oyczyzny, tę nieustraszoną w boiach odwagę, tę mężną wytrwałość w nieszczęściach, tę prostotę obyczaiów Rzymską prawie, tę nakoniec skromność nieoddzielną od prawdziwey wartości.

" Nim rylec Dzieiopisa kreśląc przygody nasze, wielkie zasługi Męża tego oznaczy, niech nam współczesnym wolno będzie wspomnieć pokrótce o życiu i czynach iego.

" Tadusz Kościuszko z dawney familii w Woiewództwie Brzeskiem zrodzony, wziął pierwsze wychowanie, w Szkole Rycerskiey, założoney na owczas przez Stanisława Augusta. Kommendant tey Szkoły Xże Adam Czartoryski widząc w młodzieńcu niepospolitą zdatność, i ochotę do sztuki woienney, wysłał go kosztem swoim dla doskonalenia się do Francyi. Cnotliwy Kościuszko zachował do zgonu wdzięczność dla dobroczyńcy swego.

" Stan niemocy i podległości, w którey się na owczas znaydowała Polska, okropny iey pierwszy podział, wzbudziły w sercu młodzieńca ciężką żałość i rozpacz: iuż nie mogąc na swoiey, poszedł na obcą ziemię dobiiać się o niepodległość: Towarzysz nieśmiertelnego Washingtona od rzeki Hudson, do Potowmak, od wód Atlantyckich do zmarzłych Kanady jezior, walcząc odważnie, ponosząc niepoięte trudy, zyskał sławą, co więcey, zyskał wdzięczność ludu wolnego. Już flaga Zied. Stanów powiewała na basztach twierdz Amerykańskich, dopełniło się wielkie dzieło oswobodzenia, gdy Kościuszko do oyczyzny powrócił.

" Było to wtenczas, gdy z smutnego letargu niestety! zbyt zapóźno obudzony Naród Polski, ogłosił pamiętną 3go Maia Ustawę, i chciał nie uznawać iak własne swe prawa; ztąd napaść i woyna... Powiedzcie wy pozostali świadkowie, wy błonia Zielenic i Dubienki, ieźli Kościuszko, ieżli Polacy walczyli iak Polakom walczyć przysztoi? nie pokonanie szczupłych sił naszych, podstępne układy wytrącaiąc z ręku oręż, przytłumiły wrzącą boiow ochotę.

" Tak iest przytłumiły; w krotce bowiem znieważone dostoieństwo Narodu, rozszarpane Prowincyie nasze, zawód od sprzymierzeńca, oburzyły roziątrzone serca, sam zbytek nieszczęść podniosł naród do szlachetney rozpaczy. — Uciśniona oyczyzna chwyciła miecz i oddała go w ręce Kościuszki. Związki, które nas łączą z ludem pobratnim, wspólność Pana iednego, wdzięczność nasza dla Alexandra; nie każą się rozciągać nad tą pamiętną woyną. Nie świetne postawą i okazałością szeregi, tłumy uzbroionych w rolnicze narzędzia wieśniaków, wiódł Kościuszko przeciw naybitnieyszym ludom. Ileż wstępnych boiow, oblężeń, ileż okropnych nocnych wycieczek, ile gonitw, utarczek! Zmieszała się ziemia nasza ze krwią walczących, wprzód, nim mogiłę naszą stała się.

" Końcem tylu poświęceń były więzy okropne. Tak iest, i ty Kościuszko, nie w wolnych murach Solury, i wy tysiące Polaków, nie na własney ziemi, lecz w czarnych lochach, skończylibyście byli nędzne dni wasze, gdyby nie Wielkomyślny Imperator Paweł I. Pierwszym czynem naywyższey władzy Jego było rozbicie oków 20 Polaków. Dzięki niech ci będą cieniu szanowny; zawsze Polak Imie

Pawła z wdzięcznością wspominać będzie.

" Oswobodzony Kościuszko nie powrócił iuż na tę żałobnym kirem okrytą ziemię, na tę ziemię, która dla niego iuż obcą stała się; zwrócił oczy na odległą krainę, za którą walczył w młodości, która drugą stała mu się oyczyzną. Złożonego ciężkiem kalectwem, nie zraziły trudy i niebezpieczeństwa żeglugi. W tey to żegludze zaledwie bezdenne morza niestały się grobem wodza naszego! w ciemney nocy ieden z okrętów wracaiącey z Jamaiki flotty kupieckiey, oddziela się od innych, leci, uderza o okręt Amerykański; pozaczepiały się maszty, liny i żagle dwóch statków, potężnie nawzaiem tłukąc się bokami. Łatwo sobie wystawić można krzyk i pomieszanie, zebranych na pomoscie podróżnych; śmierć w oczach wszystkich stawała. Jak zawsze tak i w tey okropney chwili, Kościuszko spozierał na nią spokoynie. Nie wybiła ieszcze ostatnia godzina iego. Chciała Opatrzność, by dożył do tey chwili, w którey wspaniałomyślny Alexander ogłosi Polskie Królestwo. Z stratą wielkiego masztu, z podarciem żagli, wyszedł okręt z tey ciężkiey przygody, przedłużyła się tęskna podróż do dni 70; odkryliśmy nakoniec brzegi szczęśliwey Ameryki. Pensylwaniia, oyczyzna Wilhelma Peną i Franklina, przyięła Kościuszkę na łono swoie. Po tylu strapieniach pierwsza ta była pocieszaiąca chwila. Przyięcie, które go spotkało, osłodziło ciężkie frasunki i trudy. Członki zebranego Kongressu, dawni towarzysze broni, przyiaciele, znajomi, lud cały wyszedł na przeciw niemu, otoczył wóz zbolałego wodza, i aż do mieszkania iego zawiódł. Lecz nietylko w Ameryce, we wszystkich kraiach, przez które Kościuszko po oswobodzeniu swoiem przeieżdżał, w Sztokolmie, w Londynie, w Brystol, wszyscy co karmili w piersiach miłość wolności, uczuć szlachetnych, cisnęli się do niego z hołdem uszanowania. Miło było Polakowi w tey czci oddawaney Naczelnikowi swemu, widzieć szacunek i rzewne czucia nad losem niesprawiedliwie zagładzanego narodu.

" Czyli to błędnie poddane nadzieie, czyli chęc poratowania zdrowia, obok biegłych lekarzy, skłoniła Kościuszkę, że raz ieszcze odwiedził brzegi Europy. Wkrótce atoli poznawszy znikomość obietnic, czczość wszystkich usiłowań ludzkich, porzucił wrzawę wielkiege świata, iego nawet oklaski, i obwinąwszy się, iż tak rzekę, w cnoty swoie, do wieyskiego schronił się mieszkania; tam prace rolnicze były iego zatrudnieniem, przyiaźń pociechą chwil wszystkich. Raz tylko porzucił to spokoyne schronienie, a to by widzieć, by hołd złożyć Nayiaśnieyszemu Alexandrowi, za wskrzeszenie imienia Polskiego.

" Tymczasem wzmagaiący się z wiekiem wstręt do wszystkich zawichrzeń publicznych, miłość zacisza i pokoiu zawiodły go do ziemi Szwaycarskiey. Tam w mieście Solurze d. 15 Paźdz: po tylu cierpieniach i probach zawołał Bóg tę duszę cnotliwą do mieszkania wybranych. Umarł Kościuszko, iak Chrześciianinowi umierać przystoi z ufnością w Bogu, spokoynie i mężnie. Ubogi, iak podobni iemu, Focyon i Cincinnatus, po zgonie swym nawet zakazał wszelkiey pompy, i ciało tego, który w polu sławy rozkazywał zbroynym tysiącom, sześciu ubogich starców zaniosło do wiecznego nas wszystkich mieszkania.

" Pokóy niech będzie cieniom twoim

o Mężu cnotliwy! przyim ostatnie pożegnanie żałosnych ziomków twoich, przyim ostatnie pożegnanie tego, który nieraz zemdlałą twą głowę na ręku swoich unosił. Niestety! kiedy iuż nie nasza ziemia przykrywa twe zwłoki, kiedy duch twóy tam mieszka, gdzie ostatni z Rzymian, niech się choć pamięć twoia między nami zostanie, niech wizerunek twóy, któryby przypominał i rysy twey twarzy i dobroć duszy twoiey, umieszczonym będzie w Pańskiey świątnicy; niech będzie skromnym, tak iak było skromnem całe życie twoie; nie potrzeba napisów, dosyć imienia. W tenczas, czyli to ziomek, czy daleki przychodzeń podniosłszy zroszone łzami oczy na głaz wyrażaiący ciebie, powie: *takim był Mąż, który ziomkom swoim nie dał ginąć, bez chwały i cnotami swemi uzacnił imie Polaka.*

Z Londynu d. 6 Listopada.

Xiężna Karolina, małżonka Xcia Koburgskiego, córka Xcia Rejenta, wczoray w wieczór rozwiązaną nieżywym synem została, a w 5 godzin potem śmierć zabrała ią nam samę. Nadzwyczayna gazeta Dworska oznaymiła o smutnem tem zdarzeniu iak następuie:

Z Whitehall d. 6 Listopada.

" J. Krolewicowska Mość Xiężna Karolina Augusta, córka Xcia Rejenta, a małżonka Xcia Leopolda Sasko-Koburgskiego, rozwiązaną wczoray w wieczór została nieżywym synem, a o godzinie wpół do 12tey tak wielkie porwały ią boleści, iż pomimo pomocy lekarzów, o godzinie wpół do 2giey po północy z nayświększym żalem Xcia Rejenta, iey Małżonka Xcia Leopolda Koburgskiego, i całey rodziny Królewskiey z tym rozstała się światem. "

Gazety tuteysze donoszące o smutnem tem zdarzeniu, wyszły, tak iak podczas doniesienia o śmierci Nelsona z czarnemi brzegami. — Xże Rejent znaydował się od dni 10 na polowaniu w Sufolk. Jak tylko dowiedział się o zbliżaiącem się rozwiązaniu swey córki, udał się na powrót do Londynu. W drodze dowiedział się przez dwoch gońców, że rozwiązanie idzie zwolna, ale niema żadnego niebezpieczeństwa. Trzeci atoli goniec przywiózł mu wiadomość o urodzeniu nieżywego syna. Dziś o godzinie 4 z rana przybył do Carltonhouse, i wybierał się do wyiazdu do swey córki do Claremont, gdy Królewicz Xże Jorku i ieden z Ministrów przywieźli mu nieszczęsną wiadomość o ieyśmierci. Xże iey Małżonek iest w żalu nieukoiony. — Gdy Ministrowie dziś o godzinie wpół do 6tey do miasta przybyli, uwiadomił Lord Sidmouth o godzinie 6 Lorda Prezydenta Londynu o smutnym tym wypadku, który nakazał, aby w wielki dzwon w Kościele S. Pawła od godziny 12tey do 1wszey dzwoniono. Lord Sidmouth posłał także do teatrów rozkaz, aby zamkniętemi zostały. Dla rozporządzenia pogrzebu nieodżałowaney tey Xiężny i naznaczenia powszechney żałoby odprawiona dziś zostanie gabinetowa rada.

Król nasz zaczął 58 rok sweiego panowania. (Ludwik XIV panował blisko 72 lat we Francyi.)

Na przyszłych posiedzeniach parlamentu będzie znowu rzecz o zmnieyszeniu wydatków; Ministrowie ułożyć mieli plan, przez który 2 mill. f. szt. oszczędzonych zostanie. Parlament ma bydź na 16 Grudnia zwołany.

Xże Wellington przybył d. 3 b. m. do Dowru, rozmówił się z Lordem Ca-

stlereagh i poiechał zaraz do Londynu.

Austryia chce część długu swoiego Anglii drzewem okrętowem zapłacić. Wschodnio-indyyska kompaniia spłaciła już swóy bankowi w kwocie 800,000 f. szt.

Prywatne listy z Bengalu dochodzące do 11 Czerwca zawieraią przyiemną wiadomość, że zniknęła zupełnie obawa woyny w wschodniey Indyi, i że znakomitsi Xiążęta tey okolicy połączyli się z Gubernatorem Lordem Hasting na zniszczenie rozbóyniczych Pindaressów.

Podług naynowszych z północney Ameryki do 7 zeszłego miesiąca dochodzących doniesień, oczekuią tam wkrótce oddania Ziednoczonem Stanom zachodniey Florydy, za którą zapłacić miały Hiszpanii 5 mill. dolarów.

Gazeta Amerykańska *National-Intelligenser* zawiera pod napisem: "Ważne przedsięwzięcie," artykuł następuiący: Jenerałowie Clausel i Lefebvre-Desnouettes popłynęli na napełnionym ludem okręcie z Filadelfii na rzekę Mobile. Marszałek Grouchy, Jenerałowie oba Lallemand, Garnier-les-Saints, Vandamme, Lacanal, Penniers znayduią się na czele tey wyprawy." (Rzeka Mobile wpada, iak wiadomo, między Luisianną i obu Florydami wodnogę Mexykańską. Kray do którego chcą wysiąść, nie ma ieszcze właściciela, gdyż różne strony roszczą do niego prawo.)

Inne pisma Amerykańskie pod d. 24 Września donoszą, że Prezydent Ziednoczonych Stanów Monroe powrócił z swey podróży po kraiu, i że, gdy Mac Gregor nie otrzymał od swych przyiacioł z Baltimore posiłku w ludziach, &c. odpłynął zatem z swą żoną na brygu z wyspy Amelii i oddał tymczasowo dowodztwo Pułkownikowi Ervin, który zabierał się z oficerami swoiemi do odprawienia rady woienney czyli w przypadku napadu Hiszpanów na tę wyspę maią się bronić lub onę opuścić. Panuie na tey wyspie naywiększe nieukontentowanie; rokoszanie otrzymali iednak posiłki w okrętach i ludziach. Hiszpanie stoią około 20 mil ztamtąd i oczekuią na ammunicyią, działa, i t. d. z twierdzy St. Augustin. Cokolwiek milicyi Florydańskiey stoi obozem przy Orange-Grobe. Sądzą, iż Gubernator twierdzy St. Augustin Coppinger stanie sam na czele Królewskiego woyska w tey okolicy.

Jenerał Mina, podług listów z Mexyku, postąpić miał aż do St. Louis de Potosi. Idąc z St. Andero z 800 do 1000 ludzi, uderzyło na niego 3000 woyska Królewskiego, w którem było do 600 jazdy, pod dowodztwem Arrenbondes. Pebił ie, zniszczył do 200 ludzi, i poszedł wgłąb kraiu. Tymczasem woyska Królewskie po 7mio dniowem oblężeniu opanowały Soto la Marina.

Z Paryża d. 4 Listopada.

Xże Talleyrand rozpoczął znowu służbę przy Królu iako W. Podkomorzy.

Większa część członkow izby Deputowanych i Parów iuż tu ziechała. Jutro otworzy Król mową posiedzenia obu izb, i posiedzenie to będzie zapewne bardzo liczne. — Proiekt skarbowy iest iuż ułożony. Budżet ma bydź zaraz izbie Deputowanych podany, aby przed nowym rokiem przeszedł przez obie izby i od nowego roku mogły zaraz bydź nowe podatki wybierane. — Proiekt do ustawy względem publiczney edukacyi, który chciano do przyszłych posiedzeń odłożyć, ma bydź na teraźnieyszych wprowadzony. Pogodzić w niem miano zdania obu przeciwnych

stron i protestanckie szkoły nie maią bydź z pod dozoru Królewskiego uniwersytetu wyiętemi. — Izba Deputowanych wyznaczyła deputacyią z 25 członków, która wyydzie przeciw przyieżdzaiącemu do zagaienia posiedzeń Królowi.

Woyskowe dywizyie pomnieyszone o 4 zostały, a zatem składaią się teraz z 21. — Regularne woysko nasze doprowadzonem bydź ma przynaymniey do 160,000 ludzi.

Jenerał Donzelot udał się na Gubernatora do Martyniki.

Z wielu okolic państwa nadchodzą przyiemnę doniesienia o spadaniu cen zboża; ale oraz i niemiłe, iż w wielu mieyscach przymuszone są władze karać ieszcze lichwiarstwo zbożowe więzieniem i karami pieniężnemi.

W. d. 1 b. m. w kościele tuteyszym S. Rocha odprawione zostało żałobne nabożeństwo za ś. p. Jenerała Kościuszko, na którem oprocz obecnych tu Polaków, znaydowało się wiele Amerykanow i Francuzów, Jenerał Lafayet, P. Broglio, P. Simond de Sismondi. Tadeusz Kościuszko umarł w 60 roku życia w stanie bezżennym. Woiował iak wiadomo w Amerykańskiey woynie, był wielkim przyiacielem Wasingtona i pobierał aż do śmierci od Ameryki pensyią. Mieszkał długi czas we Francyi pod Fontainebleau u Rodziny Zeltner, potem przeniosł się do Szwaycaryi, gdzie życie zakończył.

Z Madrytu d. 16 Października.

Dwor nasz przedsiębierze na kilka dni podroż. J. K. Mość odwiedzić chce Królewskie pałace Eskurial i St. Jldefonso, i miasto Segovia. Towarzyszą mu Królowa i Infant Don Carlos z swoią małżonką. Polityczni nasi astrologowie uważaią naymnieysze poruszenia Dworu i wyciągaią z nich ważne wnioski.

Minister skarbowy Garay lubo odbiera ciągle powinszowania od miast względem nowego wyroku podatkowania, wykonanie iednak tego wyroku po prowincyiach zwłaszcza od klas, które żadnych podatków niepłaciły, doznaie wielkich trudności.

Posiadłości Xcia Pokoiu, Don Em. Godoy, zawsze ieszcze pod zarządzaniem rządowem zostaią. — Zatargi nasze z Portugaliią zdaią się bydź ukończonemi. Rząd zwraca teraz uwagę na zaspokoienie długu publicznego. Dałoby Niebo, żeby ten ciężar tak łatwo mogł bydź zwalony, iak zatargi z Portugaliią!

List z Kadyxu wyraża: w tey chwili uzbraiaią w naszem porcie z naywiększem pośpiechem liniiowy okręt Azyia i 2 fregaty. Ta siła morska wraz z oczekiwaną z Rossyi eskadrą i 2 fregatami, które w Kartagenie w gotowości stoią, ztanowi flotę, która przeznaczoną iest do działania przeciw rokoszanom południowey Ameryki i rozboiom na Oceanie pod rożnemi banderami. Zdaie się, iż znaczna liczba woyska i z działami wziętą na tę flotę zostanie. — Zresztą z naszych osad niemamy żadnych doniesień. Obawiamy się o Peru. W Mexyku przy mądrych rozporządzeniach tamteyszego Wicekróla nie idą tak źle iak gdzie indziey rzeczy.

Z Włoch d. 31 Października.

Dla spraw Lombardzko-Weneckiego królestwa ma bydź w Wiedniu w tayney nadworney i stanu Radzie oddzielna kancelaryia pod naczelnictwem Xcia Metternicha utworzona. — Wkrótce wyyść ma nowa bulla Papiezka zatwierdzaiąca granice biskupstw w nowo nabytych prowin-

cyiach Austryiackich.

Oyciec S. z powodu wyszłego w królestwie obu Sycyliy rozporządzenia, iż żadne bule i brewy Papiezkie bez pozwolenia Króla mocy mieć nie maią, zawiesił dalsze układy względem konkordatu z tem królestwem. — Względem zawartego układu z Królem Sardyńskim ogłoszona została pod d. 17 Lipca obszerna bulla Papiezka, która zawiera w treści: " iż ukochany nasz Syn w Chrystusie, Wiktor Emanuel, Król Sardyński, nietylko dawne 9 biskupstw w swem państwie z należytem uposażeniem przywrócił, ale nadto iote ustanowił. "

Francuzki Malarz w Paryżu Marnet odmalował niedawno obraz, wystawiaiący modlących się Kapucynów w chorze. Sztuka ta powszechną zyskuie pochwałę, gdyż osoby tak dobrze są wystawione, iż podobnieyszemi są do rzeźby, niżeli do malowania.

Rozporządzenie Xiężny Parmy zakazuie wszystkiem osobom nienależącem do woyska noszenia wąsów, kokard i tym podobnych znaków. — Xiężna ta powróciła z wieyskiego swoiego mieszkania Sala do Parmy, a nazaiutrz odiechała na czas nieiaki do Placencyi.

Z Lizbony d. 20 Października.

Nakoniec uskuteczniony tu został d. 18 b. m. wyrok śmierci spiskowych przeciw rządowi Portugalskiemu w liczbie 12. Jeneral Gomez Freire, iako naczelnik spisku, został naypierwey sam ieden o godzinie 7 z rana przed twierdzą St. Julien pod Lizboną obwieszony, potem głowę mu odcięto i zwłoki iego spalono. Reszta 11 zostali razem wyprowadzonemi i na równinie S. Anny obwieszonemi. Angielski Jenerał adjutant Eben został za należenie do powyższego spisku z kraiu wygnany. Straceni chcieli stanowić rządzącą radę, obalić teraźnieyszą rejencyią i w imieniu Króla rządzić Portugaliią. 6 mniey winnych zostali z kraiu wygnanemi. Pomiędzy temi 18 spiskowemi znaydowało się tylko 5 cywilnych osób; wszyscy zaś byli z stanu szlachty. — Niektóre pisma Angielskie wyrażaią życzenie, aby Marszałek Beresford był ztąd odwołanym, ponieważ wszystko dobre co dla kraiu czyni, poczytane iest za złe; dla tego, że iest cudzoziemcem. Interess handlowy, iakikolwiek bądź będzie los polityczny Portugalii, zawsze będzie ściśle z Angliią połączony: więcey Angliia nie może od tego spodziewać się i żądać kraiu.

Z Hagi d. 8 Listopada.

Poseł Francuzki, Hr. de la Tour du Pin, który przed nieiakim czasem wyiechał z Bruxelli, przybył tu znowu w tymże zaszczycie z Paryża.

Biskup Gandawski, Xże Broglio, znayduiący się teraz we Francyi, wydał protestacyią przeciw powołuiącemu go do sądu pozwowi.

Mówią, iż wkrótce przez naszego Posła w Rzymie, Kawalera Reinhold, zawarty zostanie konkordat dla Niderlandów.

Minister Francuzki Xże Richelieu podał 4 posłom sprzymierzonych Mocarstw w Paryżu notę, w którey uprasza o zmnieyszenie roszczonych do Francyi pretenssyy.

Na wzor Anglii wydał nasz Król wielu osobom na użyteczne wynalazki na pewną lat liczbę patenta.

Jenerał Hr. Woroncow i P. Russel, poseł Amerykański przy Dworze Szwedzkim, przybyli do Bruxelli.

DODATEK DO N^ro 94. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 LISTOPADA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Towarzystwo Dobroczynności.

Nie tyle wyżywienie iest ciężarem mnogiey liczby ubogich, ile opatrywanie wielu potrzeb do czystości i zdrowia ich nieodzownie potrzebnych; z tego powodu, ośmiela się przedstawić

Zimy przeszłey w wielu domach zaymowały się Panie Domów dodatkiem do kart od osoby po gr. 20 na korzyść ubogich, gdyby i teraźnieyszey, iałmużny rodzaiu tego (nikogo nieciażącey) odmowić nieraczyły, rachuiąc naymniey 10 Stolików w całym mieście przez cztery daymy miesiące codzień graiących byłoby stolików 1200, a od każdego po zł. 2 gr. 20. Summa 3200 zło.

Szanowne Panie! Publiczność szanuie w was te święte dla ludzkości uczucia. Wy Kolumnami iesteście tego Instytutu, który starania Wasze, do tak piękney i chwały godney wznosi nadziei.

W Krakowie d. 21 Listopada 1817.

Mieroszewski, Prezy.

Rozmaite wiadomości.

W tegoroczniey piękney iesieni mieliśmy następuiące stopnie mrozu:

8go Listopada	—	1 Stopień.
9.	—	3
12.	—	1,8
13.	—	0,6
18.	—	1,8
19.	—	2,8

W ostatnim tym dniu spadł pierwszy raz obficie śnieg. — Do osobliwości Meteorologicznych należy dostrzeżenie w iednychże dniach i po wielu mieyscach rozmaitych, nadzwyczayney wysokości barometru. I tak w Krakowie

10 Stycznia	27 Cali	11,7 lin: par:
26	27	9,0
28	27	10,½
1 Kwietnia	27	11,0
2	28	0,!
9 Listopada	28	0,6

(w r. 1815 d. 3 Stycznia dochodziło naywiększe stanowisko 28 Cali 0,0 Lin:) — w Wiedniu uważano naywiększe nadzwyczayne wysokości 1go i 2go Listopada; w Augsburgu 26 Stycznia, 1 Kwietnia i 1 Listopada r. b.

Z doniesień z różnych mieysc o wielkiem Zaćmieniu Słońca 19 Listopada r.

1816, pokazuie się, iak takowe zaćmienia służyć mogą do czynienia porównań stanu powietrzokręgu, i tak były pogody i Obserwacye odprawione w Berlinie, Paryżu, Dreznie, Glacu, Wiedniu, Ofen, Medyolanie, Pradze, Toruniu, Stolpe, w Pomeranii, Tangermünde, na wyspie Rügen. — Dla niepogody zaś nie mogło bydź uważanem: w Lipsku, Petersburgu, Hanowerze, Wilnie, Manheimie, Kassel, Marburgu, w Dorpat, Mitau, w Gdańsku, w Krakowie, w Rydze, w Duneburg, Gotha, w Hamburgu, w Nürnbergu, Augsburgu, Göttindze. — Niewidać więc tu żadnego związku i regularności w odmianach Atmosfery, sprawionych chemicznem działaniem. — Z tego dostrzeżenia korzystać będą niektórzy Meteorologowie skłonni do czynienia ogólnych wniosków z obserwacyy mieyscowych.

Z powodu zaleconego w Gazecie Krakowskiey prostego sposobu czynienia pożytecznych obserwacyy podczas zaćmień słonecznych, doszło tu doniesienie, że na drodze do Lwowa między Radymnem i Jarosławiem, wahadło sekundowe odprawiło 14 Sekund podczas trwania zupełney ciemności. —

W Warszawie widocznym był u dołu świetlny brzeg słoneczny na kształt sierpa, podczas naywiększego zaćmienia. Ze wbrew przeciwnego zapowiedzenia całkowitego zakrycia tarczy słoneczney, pochodzić to może z niedokładnego dotąd wyznaczenia położenia na kuli ziemskiey tey stolicy Krolestwa Polskiego.

Wreszcie dla ułatwienia sposobów przepowiadania okoliczności zaćmień słonecznych i innych, i tem samem zapobieżenia pomyłkom popełnianym w niektórych Kalendarzach, ogłoszoną będzie drukiem Rozprawa o Zaćmieniach.

Z Obserwatorium Krakowskiego.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Nie uskutecznione w powtornych terminach licytacyie Domow Szpitalnych Sgo Szczepana na placu Szczepańskim pod Liczbą 364, i Sgo Walentego przy ulicy Długiey pod Liczbą 134 położonych, daią powod Wydziałowi do oznaczenia nowych terminów, w których rzeczone Realności naywięcey daiącemu sprzedane zostaną. Oznaymuie zatym Publiczności, że licytacyia Szpitala Sgo Szczepana w dniu 9tym Grudnia, a licytacyia Szpitala Sgo Walentego w dniu 10tym tegoż miesiąca o godzinie 9tey ranney odbywać się będzie w Biórach Wydziału, gdzie o warunkach licytacyi każdego czasu dowiedzieć się można. W Krakowie d. 17 Listopada 1817 r.

Grodzicki.
Darowski, S. *W*.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do Publiczney wiadomości, że w dniu 5tym Grudnia b. r. o godzinie 9tey ranney odbywać się będzie w Biorach Wydziału licytacyia sprzedarzy Domu, Szpitalnego S. Mikołaia z przybyłym Ogródkiem na Wesoły pod L. 241 położonego, a to na szkodę Pana Stanisława Dudzicz, który Realność tę w dniu 4tym Październiką r. b. zalicytowaną odstąpił. Cena fiskalna Realności teyże, i Warunki sprzedarzy są iuż wiadome, i o takowych w każdym czasie w Biorach Wydziału dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 16 Listopada 1817.

Grodzicki. —
Darowski, S. *W*.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego. W celu urządzenia Administracyi Dóbr massy krydalney Teodora Wessla po zmarłym Andr.eiu

Kmicie wakuiącey, wzywa wszystkich wierzycieli rzeczoney massy, ażeby dnia 18 Grudnia r. b. o godzinie 3ciey po południu przed Delegowanym Sędzią W. Dwernickim w mieyscu posiedzeń Trybunału zgromadzili się, dla wspolnego naradzenia się względem wyboru Administratora Dóbr wspomnionych. W razie zaś niestawienia się tychże wierzycieli, Trybunał przystąpi do mianowania z Urzędu Administratora.

W Krakowie d. 25 Października 1817 roku.

M. Gostkowski, Prezy.
Mochnacki, Sekretarz.

Trybunał pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu.

Wydział 1wszy Przytomni Dwernicki Prezes, Mąkolski Viceprezes; Chwalibogowski Sędzia, (podpisano) Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi Publiczney Trybunału I. Instancyi &c. we Czwartek to iest dnia 13 Listopada 1817 roku.

Na podane w dniu dzisieyszym przez Handel Piotra Steinkellera w imieniu Handlu Platzman i kompanii w Lipsku będącego doniesienie o upadłości w handlu Starozakonnego Mann Salomona Hochwald kupca tuteyszego w Kazimierzu handluiącego przez wstrzymanie wypłaty dłużnych do wexlow należytości.

Trybunał 1) Stosownie do art. 13 Księgi III. Kodexu Handlowego poleca Sędziemu Pokoiu Miasta Krakowa Okręgu IIgo dopełnienie przyłożenia pieczęci w Handlu na mieyscach art. 15 tegoż Kodexu wskazanych, i przesłanie protokułu względnie przyłożenia sporządzonego Trybunałowi. — 2) Stosownie do art. 18 tegoż Kodexu za Kommissarza upadłości mianuie Sędziego Chwalibogowskiego, a na Kuratorow massy wzywa Kupcow tuteyszego Miasta Józefa Wasserraba, i Onufrego Dzianottego, polecaiąc mianowanym Kuratorom dopełnienie obowiązków prawem handlowym nakazanych i stosownie do art. 25 tegoż Kodexu wykonanie przysięgi przed wyznaczonym Sędzią na to, iż powierzone sobie czynności przyzwoicie i wiernie sprawować będą; nakoniec. — 3) Trybunał stosownie do art. 19 tegoż Kodexu w celu zabespieczenia się względem osoby upadłego, wzywa Wydział Policyi w Rządzącym Senacie, ażeby przydał upadłemu straż z Urzędnika Policyynego.

Mocą ninieyszego Wyroku, którego publiczne wywieszenie, tudzież do Gazet publicznych podanie, stosownie do art. 21 Kodexu handlowego nakazuie.

Działo się i osądzono iak wyżey, (podp.) Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.

Zalecamy i rozkazuiemy wszystkim Komornikom od którychby się tego domagano, aby powyższy Wyrok wyexekwowali, Prokuratorom i ich zastępcom, aby tego dopilnowali, Kommendantom i Urzędnikom siły zbroyney, aby gdy do nich zaydzie prawne wezwanie wszelką pomoc dali.

(podp.) *Bernard Dwernicki.*
Kuliczkowski Pisarz.

Za zgodność z Oryginałem Zaświadczam
Kuliczkowski Pis.

Główna Dyrekcyia Górnicza na mocy Upoważnienia Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 5 Listopada r. b. Nro [illegible] podaie do publiczney wiadomości, iż na dniu 1 Grudnia r. b. w Kancellaryi Główney Dyrekcyi Górniczey w Mieście Woiewódzkiem Kielcach odbędzie się publiczna Licytacyia na sprzedanie Cynku Centnarów 3000 z prokreacyi Huty Cynkowey Konstantyna w Dąbrowie w Dozorstwie Siewierskiem znayduiącey się, pod następuiącemi głównieyszemi warónkami: 1) Chęć maiący nabycia tey partyi Cynku winien będzie złożyć przed Licytacyią na zabezpieczenie Skarbu publicznego iako Vadium czyli zaręczenie za dotrzymanie punktów Kontraktowych złp. 8400. — 2) Vadium to przy ostatniey odebraney partyi Cynku do Summy za Cynk przypadley wrachowane będzie. — 3) Licytacyia przez zapieczętowane sekretne Deklaracyie odbyta zostanie, po odpieczętowaniu naywięcey ofiaruiący przybicie otrzyma. — 4) Ilość powyższa Cynku w stosónku prokreacyi miesięcznie wydawana będzie w wadze Wiedeńskiey, rachuiąc Centnar a 100 funtów Wiedeńskich, a do ostatniego Listopada r. b. naymniey 1000 Centnarów wynosić mo-

gąca. — 5) Za każdą w Miesiącu odebraną część Cynku obowiązany będzie natychmiast kupno otrzymuiący gotowemi pieniędzmi przypadaiącą należytość do Kassy Dozorstwa Siewierskiego złożyć, inaczey gdyby dnia naydaley 8go po upłynionym miesiącu po odebraniu Cynku nie zgłosił się Licytant, nietylko vadium przepadnie, lecz żadnego więcey prawa rościć sobie nie będzie mógł, Entrepryza zaś ta komu innemu wypuszczona natychmiast zostanie. — 6) Naydalszy Termin do uzupełnienia tey ilości Cynku, dzień 1szy Czerwca 1818 r. stanowi się. — 7) Gdyby zaś iakowe nieprzewidziane wypadki w prokreacyi wydarzyć się miały, żadnych pretensyy ztąd sobie rościć nie będzie mógł do Skarbu Licytant. — 8) Cynk takowy w całey ilości obowiązany własnemi furami transportować sobie Licytant bez naymnieyszego wynagrodzenia z strony Skarbu, iednakże — 9) Pomoc wszelka bez szkody Skarbu przyrzeka się. 10) Gdyby Licytant życzył sobie takowy Cynk za granicę Cesarstwa Rossyyskiego wyprowadzić, uzyskać może Certyfikaty, które od opłaty Cła od każdego Centnara po Złotych pol. 7 gr. 6 wprowadzaiac zagraniczny wynoszącego uwolnić mogą, Certyfikaty te iednakże na mnieysze partyie wydawane nie będą, iak po Centnarów Sto. — 11) Żadnych procentów czyli wynagrodzenia nie może żądać Licytant; nakoniec — 12) Dla uniknienia wszelkich nieporozumień lub trudności, Deklaracyie maią bydź bez warunkowo podawane, tych zatem osnowę, z tego względu wypisuie się w iakim sposobie podawane bydź maią, to iest: Niżey podpisany, składaiąc vadium 8400 złp. deklaruie się zakupić pod warunkami protokołem licytacyynym przepisanemi, a przezemnie dobrze zrozumiałemi z produkcyi Huty Konstantyna w Dąbrowy Cynku Centnarow 3000, za każden centnar, ofiaruie zapłacić po złp. NN. gr. NN. Datum i podpis. — 13) Pretium fisci stanowi się temczasowie złp. 28, inne mniey ważne warunki w Biórze teyże Główney Dyrekcy Górniczeyi przeyzrane bydź mogą. — Życzących sobie zatem nabycia tey Entrepryzy, zaprasza się w powyższym dniu na godzinę 10tą z rana do Bióra Główney Dyrekcyi Górniczey w Kielcach. W Kielcach d. 22 Października 1817.

Ullmann, Dyrektor Główny.
Tomaszewski, Sekr. Jeneralny.

Główna Dyrekcyia Górnicza. Z mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 29 Października r. b. Nro $\frac{1}{...}$ z Października 17 wydanego, działaiąc, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna Bydła rogatego maiącym, iż w dniu 9tym Grudnia r. b. w Mieście Kielcach w Kancellaryi Wóyta Gminy Kieleckiey o godzinie 10 ranney odbywać się będzie publiczna Licytacyia pszed Delegowanym Członkiem, z Główney Dyrekcyi Górniczey i Wóytem Gminy Kieleckiey na sprzedaż 1) Krów sztuk 60. — 2) Buchaiów szt. 9. — 3) Wołów szt. 1. — 4) Ciołków szt. 24. — 5) Jałówek szt. 39. — przez głośne wywołanie praetium fisci, z detaxacyi przez Znawców ustanowionego, a naywięcey daiącemu po uskutecznioney zapłacie każda sztuka oddaną zostanie. — W Kielcach d. 10 Listopada 1817.

Ullmann D. jen.
Tomaszewski Sek. jen.

Dnia 24 Mca Listopada 1817 o godzinie 9 ranney w Krakowie przy ulicy Rożaney pod L. 614 sprzedane będą przez publiczną licytacyią za gotową wypłatę dwa kotły duże, i rurki cynowe do ciągnienia świec. Życzący sobie nabyć takowych Effektów zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. W Krakowie d. 13 Listop 1817.

Jan Nepomocen Frankl Komornik. W. M. K.

Dnia 25 Listopada r. 1817 w godzinach zwyczaynych w składzie Głownym Sukiennic zwanym w Rynku Miasta Krakowa stoiącym sprzedane będą przez publiczną licytacyią za gotową wypłatę zwierciadła szleyfowane i nie szleyfowane rożney długości i szerokości. Towary bawełniane: iako to: szale i chustki w różnych kolorach; chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. — W Krakowie d. 7go Listopada 1817 r.

Jan Nep. Frankl, Komornik.

W ogrodzie Dóbr Poręba JW. Hr. Szembeka, w obwodzie Wolnego Miasta Krakowa leżacych, znayduie się do 6000 sztuk drzew Kasztanów dzikich pięcio letnich, każdego czasu do sprzedania. O cenie ich każdy dowie się w mieyscu.